

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 6 października 1914 r.

## Obrona wybrzeży niemieckich.

Długość wybrzeża niemieckiego wynosi na morzu Północnym około 300, na morzu Bałtyckim zaś około 900 kilometrów. Wzdłuż całego brzegu urządzono cały system punktów ufortyfikowanych, w większości zbudowanych według nowych metod i zaopatrzonych w działa najnowszej konstrukcji. Następnie wzdłuż całego wybrzeża poprowadzono linję kolei od Emden, w pobliżu granicy holenderskiej przez Bremę, Hamburg, Lubekę, Szczecin, Gdańsk, Królewiec, do Klajpedy (Memla); specjalne odgałęzienia kolejowe prowadzą do portów, leżących daleko od głównej linii, a wewnątrz kraju prowadzi około 20 poprzecznych linii.

Punkty ważniejsze na wybrzeżu, jak np. ujście rzek Jade, Wezery i Łaby, oraz prowadzące do Kilonji, Swinoujścia, Gdańska i Pylawy przejścia wodne zaopatrzone są w mocne fortyfikacje.

Obrona wybrzeży nie jest atoli zorganizowana wszędzie według jednego typu. Fortyfikacje na wybrzeżu Bałtyku, z wyjątkiem Kilonji, podlegają ministerjum wojny, na wybrzeżu zaś morza Północnego—ministerjum marynarki. Przyczyna tego tkwi między innymi w tem, iż fortyfikacje, prócz Kilonji, nie są morzowymi stacjami i nie mają takiego znaczenia strategicznego, jak fortyfikacje wybrzeża morza Północnego, które posiada wielkie stacje morskie z dokami i budowlami, oraz obrzynie porty handlowe.

Podległa ministerjum marynarki obrona wybrzeża dzieli się na dwa zarządy: na Bałtyckim z centrum w Kilonji i Północnym z centrum w Willemsshafen (w zatoce Jade). Na czele każdego zarządu stoi admirał, bezpośrednio zależny od cesarza (główny admirał cesarza). Są oni zarazem komendantami cesarskich portów wojennych (Wilhelmshafen i Kilonja), oraz naczelnikami terytorjalnych okręgów nadbrzeżnych. Specjalni komendanci stacji obrony wybrzeży są penadto w Wilhelmshafie, na wyspie Helgolandzie, w Cuxshafen dla wszystkich fortów ujścia Łaby, w Kilonji, oraz specjalny komendant fortyfikacji portu kilonjskiego w Friedrichsorecie.

Fortyfikacje brzegowe na morzu Bałtyckim są następujące:

Królewiec od strony morza zabezpieczony został fortyfikacjami Pylawy (o 30 kil. na zachód od Królewca), z których najsilniejszy jest fort Stiele. Fort ten flankuje i broni go pięć baterji z działami i moździerzami od 12 do 21-centymetrowymi. W wąskim przejściu urządzono zapory z min i baterje minowe. Na półn.-zachód od Królewca wzniesiono kilka fortów-zastoi i otwartych baterji dla przeszkodzenia napadowi od strony lądu. Wybrzeże jest doskonale zabezpieczone długimi piaszczystymi mieliznami i małą głębokością morza.

Gdańsk, nad ujściem Wisły, ma obzerne budowle morskie—doki Scaichau, warsztaty okrętowe, przystanek broniący jest silnymi fortyfikacjami; u ujścia leżą fortyfikacje Neufahrwassera. Na wschód od Gdańska

morze tworzy małą zatokę Heibude, skąd Gdańsk może być bombardowany. Głównych baterji na brzegu zatoki jest trzy; zaopatrzone są one w działa 12 i 21-centymetrowe i 21-cent. moździerz; prócz tego jest tam artylerja ruchoma z haubic 15-centymetrowych.

W ujściu Wisły urządzono na prawym brzegu 3 baterje i na lewym 3 baterje z różnej wielkości działami; nadto są baterje pod Bresen i Glethau. W Sopotach jest pozycja dla bastjonu 15-centymetrowych haubic. Wspomniane baterje są bądź otwarte, bądź też zaopatrzone; ulokowane są one w kilku setkach metrów od brzegu, wszystkie wgłębione, dobrze ukryte za piaszczystymi wałami. Wszystkie mają opancerzone wieże obserwacyjne.

Swinoujście, broniące wejścia do Szczecina, ma następujące fortyfikacje: 3 baterje pod Wolinem, prócz tego bataljon 15-cent. haubic na pozycji pod Misdroyiem, 2 baterje na wyspie Usedom; przejście jest broniące 3 linjami zapór z min i oddziałem starych łodzi działowych.

Kilonjski port urządzony jest w głębi długiej i głębokiej zatoki Kilonjskiej (Kielersfiord), najlepszej i najwygodniejszej na południowym wybrzeżu Bałtyku. Z obu stron bronią brzegów zatoki ufortyfikowane wzgórza, osłaniające nietylko port i kanał Kilonjski, którego wyście na północ od miasta się znajduje, ale i dominujące nad wejściem do obu Beltów. Fortyfikacje te, najzupełniej współczesne, składają się z 3 potężnych fortów: Holtenau, Pries Rebsdorf na lewym brzegu zatoki, zbudowanych przed 25 laty, oraz 10 fortów nadmorskich.

Prócz fortów bronią wybrzeży kilonjskich baterje nadmorskie.

W ten sposób jest urządzona obrona wybrzeża m. Bałtyckiego.

Na morzu Północnym na zachodzie od granicy holenderskiej pierwszym punktem ufortyfikowanym jest Emden w zatoce Dolarta. Kanał łączący go z rzeką Ems. Przy wejściu do kanału stoi baterja. Drugi kanał łączy rzekę Ems z zatoką Jade i Wilhelmshafenem. Na przedzie zatoki Dolart i ujścia rzeki Ems ciągnie się łańcuch wschodnich wysp Fryzjskich, z których najważniejszymi są Borkun i Wangerug.

Drugą grupę stanowią fortyfikacje zatoki Jade. Przejście do zatoki idzie wzdłuż kanału mimo wyspy Wangerug; na wschodzie od kanału mielizny, na zachód fort na wyspie Wangerug i 3 forty, oraz kilka baterji na wybrzeżu. Uzbrojenie składa się z 30-centymetrowych dział w kopułach opancerzonych, 28-centymetrowych dział, 12-centymetrowych dział szybkostrzelnych i 24—28 centymetrowych haubic.

Wilhelmshafen, główny port Niemiec, leży głębiej w zatoce Jede, od strony morza broni go fort Heppens i baterja Dauensfeld z działami dużego kalibru, zaś od strony wschodniej baterja Ekvarden z baterją na mieliznie; na froncie lądowym znajduje się 6 fortów w odległości 5 klm. od portu. Port uważany jest za zupełnie bezpieczny od napadu z morza; w nim to teraz chroni się flota linjowa.

Ujście Łaby posiada liczne mielizny, które z obu stron bronią wybrzeży.

Kanał ces. Wilhelma (Kilonja) ciągnie się od Brunsbüttel do Holtenau, zaczynając się o 60 klm. niżej Hamburga; długość jego wynosi 90 klm.

Wyspa Helgoland, odstąpiona w r. 1890 Niemcom przez Anglię, leży prawie w jednakowej odległości od ujść rzek Ems, Wezery i Łaby i o 65 klm. od Cuxhafenu. Wyspa ma długości 1,500 i szerokości 600 metrów. Wysokość wzgórz piaszkowych dochodzi do 30—50 metrów. Od półn.-wschodu wyspa jest okolona niebezpiecznymi mieliznami i rafami, porty otwarte są na półn.-zachodzie i południo-wschodzie.

Miasto leży na południo-zachodzie, częściowo na wzniesieniu 60 metrów i częścią na brzegu. Brzeg przeważnie skalisty i stromy. Na południu tunel pochyły długości 215 metrów, idący od brzegu ku wyższemu punktowi wyspy. Latarnia morską stoi na wysokości 75 metrów. Dokoła bronią go od morza baterje. Wyspa połączona jest za pomocą dwóch kabli z zatoką Jade i Cuxhafenem. Nie może być użyta jako podstawa dla floty, lecz jest dobrą stacją dla torpedowców i łodzi podwodnych na wschodzie. Pozycja jego utrudnia blokadę wybrzeża od Berkum do Sült na brzegach Szlezewiku.

## Feljetonik.

Soldateska.

Nie szukaj, dziewczę, w wojny dobie  
Kochliwem okiem akselbanta,  
Ja na kochanka ci sposobie  
Ah, milicjanta!

Nie zdobią go rycerskie znaki,  
Ani orderu neć banta,  
A jednak chłopak miły taki—  
Ah, z milicjanta!

Opaska biała u ramienia  
Wykpisa, niuńkę, eleganta  
W obywatela wnet zamienia,  
Ah, w milicjanta!

Wicher bezkarnie wokół hula  
I w dżdżu groźnego ma aljanta  
I czai się zbłąkana kula  
Na milicjanta!

Gdy cisza nocy świat spowie,  
Z okienka spojrzij na amanta  
Ukradkiem... Do cię serce bije  
Ah, milicjanta!

Kochliwem okiem akselbanta,  
Ja na kochanka ci sposobie  
Ah, milicjanta!  
Banzaj.

## Odgłosy wojny.

### Bitwa pod Nowem Miastem.

W niedzielę, o świcie, pod Nowem Miastem wywiązała się poważna bitwa pomiędzy armjami niemiecką i rosyjską.

Kolumny niemieckie, wsparte ogniem swej artylerji, zaatakowały ufortyfikowane pozycje rosyjskie.

Kanonada armatnia trwała dzień cały. Huk armat dochodził do Skierniewic, wobec czego dążące tam pościgi cofnięto z drogi.

W Skierniewicach powstała wielka panika wśród mieszkańców, tem więcej, iż niewiedziano, jaki był wynik walki. Noca dopiero nadeszła wiadomość, iż ataki niemców zostały w zupełności odparte, wojska zaś rosyjskie utrzymały swe pozycje.

Przywieziono wielu rannych.

(k)

### Partyzanci.

O walkach małych oddziałów partyzanckich z oddziałami wojsk niemieckich w okolicach Gombina i Pniewa (gub. warszawska) dowiadujemy się ze źródła zupełnie wiarogodnego, szczegółów następujących.

Ludność wiejska, oburzona do żywa na sposób zachowywania się wojska niemiecko-austriackiego, przeszła z dotychczasowej swej bierności do akcji czynnej.

Partyzanci, zorganizowani w małe oddziały i rozrzucony po całej okolicy, poważnie utrudniają podjazdowi niemieckim w akcji wywiadów-

czej. Partyzanci są bezwzględni i drogo opłacają swe życie. Oto przykład. W okolicach Gombina liczny oddział pruski natknął się na mniej liczną grupę partyzancką. Wywiązała się zażarta walka, zakończona zupełną porażką niemców. Na polu poległo 15 jeźdźców niemieckich, reszta zaś, w liczbie 8 poddała się. Dodać należy, że partyzantów było zaledwie szesnastu.

Tego rodzaju wypadki nie są pojedyncze.

Ostatnio miały miejsce takie walki w okolicach Gostynina, Pniewa, Kiernozi i Sanników. (g)

### Opinie prasy paryskiej.

Chociaż dzienniki paryskie zmuszone są do powstrzymywania się od komentowania doniesień, jednomyślnie przepowiadają one nieuniknioną konieczność decydującego zwycięstwa armji angielsko-francuskiej.

„Echo de Paris“ zaznacza, że w ciągu trzech ostatnich dni lewe skrzydło francuskie posunęło się daleko naprzód.

„Matin“ oświadcza, że wkrótce kraj będzie wynagrodzony za swoje cierpienia.

„Petit Parisien“ w pośpiechu zamknięcia przez niemców operacji ich na froncie francuskim dopatruje się dowodu, że niebezpieczeństwo rosyjskie staje się groźnym i że niemcy zmuszeni są do wystąpienia przeciwko niemu.

Z powodu artykułu „Timesa“, że cesarz Wilhelm znajduje się w Prusach Wschodnich, „Figaro“ zaznacza, że Wilhelm widział wojsko swoje, bite przez francuzów pod Nancy, a obecnie zobaczy, jak na froncie wschodnim będą je bili rosjanie.

### Potyczka pod Szadkiem.

W ubiegły piątek 2 b. m. w okolicy Szadku ukazał się podjazd kawalerski niemiecki w sile 18 koni, rekonoskując miejscowość.

Nagle w lasu z obydwu stron ukazali się w większej sile koczacy i w mgnieniu oka okrążyli podjazd, biorąc Niemców na szablę. Z całego podjazdu żywa dusza nie uszła.

W kilka godzin pod Szadkiem schwymano dwa konie ułańskie, które odprowadzono na rosyjskie pozycje.

### Zajęcie Szadku.

W sobotę d. 3 b. m. nastąpiło zajęcie Szadku przez niemieckich kawalerzystów. (k)

### Zajęcie Tomaszowa Rawskiego.

Zajęcie Tomaszowa Rawskiego nastąpiło w sobotę 3 b. m. zrana. — Najpierw wkroczył podjazd kawalerski, który stanął pod magistratem, następnie miasto zajęte zostało przez regimenty piechoty. W magistracie nie zastano żywej duszy.

Od przedstawicieli Milicji i Komitetu Obywatelskiego zażądano żywności. Rozkwaterowano się po wszystkich gmachach rządowych w magistracie, na poczcie, w lokalach sądów i t. p.

Przedewszystkiem komendant rozkazał ludności złożyć broń, następnie rozklejono odezwy, uspokajające ludność.

W ciągu dnia przez Tomaszów przemaszzerowało wiele wojska niemieckiego, udającego się w kierunku Kolutszek i Spały.

### Postój Niemców w Ambrożewie.

Z Luźmierza przybyły woźnica opowiada, że do Ambrożewa w sobotę wieczorem przybyli przemoknięci do nitki dragoni niemieccy i zażądali wódki. Nie otrzymawszy jej, zdziwieni byli brakiem gorzałki w dużej wsi, wyszukali zamkniętą karczmę już przy drodze kołowej i sami zaczęli w niej gospodarować. Jakoż znaleźli jakieś trunki, które mi się u-raczyli obficie, zabrali nieco chleba i innych prowiantów, poczem wyruszyli w dalszą drogę.

### W Łowiczu.

W Łowiczu z rozporządzenia władz wojskowych zatrzymano w wielkiej liczbie dorożki i wozy z Łodzi i okolicy, powracające po odwiezieniu do Warszawy zbierców, których wypłoszył z pieleszy domowych strach przed Niemcami. Zatrzymane wchwały tworzą obecnie w Łowiczu olbrzymi obóz, większy niż podczas słynnych jarmarków łowickich.

Biwakują również w Łowiczu wozy frachtowe, wiozące do Łodzi liczne zapasy artykułów pierwszej potrzeby, naftę dla Nobla, zapaliki, świece, kaszę, słoninę i t. p.

Na stacji stoją tabory wagonów z mięsem, mąką i kaszą, przeznaczonymi dla Łodzi, jak również i węglem dla Komitetu Obywatelskiego.

Wszyscy zatrzymani znajdują się w rozpaczliwym położeniu, bowiem w mieście panuje straszna drożyzna, a wielu z przymusowych jego mieszkańców nie posiada dostatecznych zapasów gotówki. W dodatku krążą pogłoski, iż w razie zbliżenia się wojsk niemieckich cały obóz cofniętym zostanie poza Warszawę.

Ponad Łowiczem i okolicą krążą obecnie aeroplany niemieckie, rekonoskując pozycje armii rosyjskiej; pierwszy samolot ukazał się ponad miastem w czwartek ubiegły. Na dworcu kolejowym samolot ostrzelano, w odpowiedzi oficerowie niemieccy rzucili na dworzec dwie bomby, które jednakże przy wybuchu żadnych strat nie wyrządziły.

Od tego dnia aeroplany niemieckie

nie kilkakrotnie wartowały ponad miastem, trzymając się jednakże na znacznej wysokości.

Pierwszy podjazd niemiecki ukazał się w okolicy Łowicza w piątek, dążąc od strony Łęczycy. Lotne oddziały kozackie osaczyły Niemców i po rozpaczliwej walce część tego podjazdu roznieślono na szablach, zaś 4 ułanów ujęto do niewoli.

Obecnie w okolicy odbywają się ustawiczne potyczki i harce pomiędzy oddziałami wywiadowczymi stron obydwu.

Do Łowicza przywieziono kilku-kastu rannych, którzy niezwłocznie ewakuowani zostali przez miejscowy oddział Czerwonego Krzyża do Warszawy.

### Strzelcy galicyjscy w Piotrkowie.

W sobotę ubiegłą do Piotrkowa przybyły oddziały organizacji strzeleckich z Galicji. Komenda tych oddziałów zajęła się gorliwie sprawą werbunku ochotników do swych zastępów, posilkując się w tym celu odezwami i szerzeniem literatury, oraz agitacją słowną, lecz jak dotychczas bezskutecznie. (k)

### Polowa komunikacja w Piotrkowie.

Wojska niemieckie zaprowadziły z Piotrkowa polową komunikację telefoniczną do Noworadomska—Częstochowy i Wrocławia.

### Nieudany podstęp.

Z Piątku donoszą o następującej przygodzie wojennej, jaka przytrafiła się uczniowi szkoły realnej w Warszawie, chwilowo bawiącemu w Waliszewie. Podjazd niemiecki z sześciu ludzi we czwartek wyruszył ze Sulkowic w stronę Jasionny. Gdy zmierzchało, posłyszeli tętent koni od strony Waliszewa. Przypuszczając, że to ku nim zmierza większy oddział rosyjski, postanowili tanim kosztem dokonać wywiadu i puścili w tym kierunku parę koni z przywiązaniem do siodła jedzaczami-manekinami. W tym właśnie czasie konno powracał przez las wymieniony wyżej młodzieniec. Obawiając się, że zatrzymany zostanie przez dwóch dragonów niemieckich, których się był dopatrywał w owych manekinach, pogonił konia i wpadł między konnicę rosyjską, alarmując ją z powodu pościgu, jakoby za nim dokonywanego.

Kozacy dopędzili konie niemieckie, zmuszając do powrotnej drogi, czem zdradzili miejsce pobytu większego swego oddziału. Tu jednak tymczasem oficer zarządził zmianę pozycji i posłał szóstkę w obchód. Niemcy znaleźli się niebawem w ogniu z dwóch, a biedny realista aż z trzech stron.

Nazajutrz w tym uczątku lasu znaleziono trup jednego niemieckiego żołnierza i dwie porzucone piketki, których dragońskie. Uczeń wrócił szczęśliwie do Waliszewa, przywoząc ze sobą jako zdobycz podziurawiony manekin niemiecki, podarowany mu przez oficera rosyjskiego, jako nagrodę za okazaną usługę i poniekąd za odwagę.

Realista jest synem urzędnika poczty. (h)

### Obleżenie Krakowa.

Obleżenie Krakowa jest kwestją dni paru.

W obecnej chwili, stolica Jagiellonów przedstawia jedno wielkie obozowisko. Codziennie napływają masy wojsk niemieckich, wioząc ze sobą zapasy wojenne i działa.

W celu zażegnania strasznej paniki rozpowszechniono proklamacje urzędowe, w których powiedziane jest o zbrojnej pomocy Niemiec walczących ramie przy ramieniu. Mimo srogie zakazy, mieszkańcy tłumnie opuszczają miasto.

Przy wojskach załogi krakowskiej znajduje się następca tronu Karol-Franciszek-Józef, mając przy sobie Conrada von Hoetzendorfa i Freiduch.

### Ossowiec.

W pogranicznym pasie między Prusami Wschodnimi, a rzeką Niem-

nem aż do Kowna tylko Ossowiec może stanowić poważniejszy punkt oparcia.

Pas między rzekami Bobr—Narew w promieniu długości 225 kilometrów stanowi lewą część obronnej linii, położonej w pobliżu granicy pruskiej, od której Ossowiec znajduje się w odległości jednego marszu dziennego.

Rzeka Bóbr na przestrzeni 80 kilometrów przerzyna błotniste miejscowości, trudne wprost do przebycia. Błota te biorą początek od Łomży—Wizny i ciągną się na północ-wschód ku Augustowowi. A zatem sam Ossowiec przedstawia się silnym nie tyle ze względu na zbudowane podług najnowszych wymagań sztuki wojennej fortyfikacje ile wskutek pomyslnych warunków miejscowych.

Na północy, w zakończeniu linii obronna kieruje się na wschód ku Grodnu położonym nad Niemnem. Przeprowadzenie przez Niemen, którego szerokość miejscami osiąga 400 metrów niełatwo nieprzyjacielowi dokonać.

### Dobrowolni jeńcy.

Wprost nieprawdopodobne fakty opowiadają o tem, jak się poddają żołnierze austriaccy—słowianie.

Naprzekąd pod Krasnym Stawem pewien włościanin spotkał podjazd, złożony z 28 ułanów polskich. Ułani zapytali jak daleko znajdują się wojska rosyjskie, a dowiedziawszy się że w pobliżu, kazali włościaninowi pójść do rosjan aby ci przybyli i wzięli ułanów do niewoli.

Wkrótce nadjechało dwóch kozaków, którym ułani poddali się.

W okolicach Lublina do oddziału rosyjskiego zjawił się podoficer austriacki rusin i oświadczył:

— Przystany jestem przez swoją komendę, aby zapytać się czy chcecie wziąć cały nasz oddział do niewoli?..

Komentarzy nie trzeba.

## Niemcy a przyszłość Polski.

—o—

Poseł Gotheim, jeden z przywódców partii postępowej w Niemczech, zamieścił w wrocławskiej „Morgenzeitung“ artykuł p. t. „Odbudowanie Polski“, z którego podajemy niżej najważniejsze wyjątki:

„W kołach politycznych Austrii i Niemiec rozważają na serjo odbudowanie samodzielnej Polski, jako przedmurza przeciwko zalewowi panslawistycznej Rosji. Poprzeczcie to naturalnie musi stanowcze zwycięstwo Niemiec i Austro-Węgier. Podobne państwo musiałyby z konieczności szukać oparcia w mocarstwach, którym istnienie swe zawdzięcza. Musiałyby sobie stałe przypominać, że żyć może wtedy tylko, jeżeli siła Rosji utrzymywana będzie w szrankach przez Niemcy i Austro-Węgry“.

„Poseł Gotheim nie widzi niebezpieczeństwa w przyszłej niepodległej Polsce, jako ognisku ruchu wszechpolskiego. Wykazało się, — pisze — że Rumunja nie jest niebezpieczną dla Węgier, mimo, że na Węgrzech żyje kilka milionów rumunów. Powstanie królestwa włoskiego n. p. nie spowodowało oderwania kantonów włoskich od Szwajcarii“.

„Niepodległa Polska byłaby niebezpieczeństwem dla naszych kresów wschodnich dopóty tylko, dopóki prowadzilibyśmy politykę hakatystyczną. Ale niemożliwszą i jeszcze niebezpieczniejszą byłaby ta polityka dla nas, gdyby Rosja zdecydowała się na nadanie generał-gubernatorstwu warszawskiemu szerokiego samorządu“.

„Niepodległa Polska byłaby też znakomitą przedmurzem przeciwko panslawizmowi. Niemcy zaś mają moralny interes, aby srodze przesładowanym przez rosjan polakom dopomóc do odzyskania niepodległości. Obecna wojna działać musi oczyszczającą jak burza, a pierwszym czynem powinno być uwolnienie polaków z pod jarzma rosyjskiego.“

„Jeżeli obecnie Austrija, w urze-

dowe wydanej proklamacji do polaków pod berłem rosyjskim, zapowiedziała odzyskanie niepodległości w razie zwycięstwa stało się to bez najmniejszej wątpliwości w zupełnym porozumieniu z rządem niemieckim. Nie jest to złudną obietnicą tylko w celu wywołania powstania, ale ma raczej na celu naprawę wielkiej niesprawiedliwości historycznej. Rzecz polaków zaś będzie nie pozwolić, aby ta wielka chwila przeszła bez jej wyzyskania, ale przyłożyć własną rękę do oswobodzenia“.

## Kronika.

— (s) Komitet milicji, a prasa. Wczoraj wieczorem, w lokalu Giełdy (Piotrkowska 46) odbyło się posiedzenie członków centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej ze współdziałaniem przedstawicieli prasy miejscowej.

Omawiano sprawy bieżące, w końcu zaś w celu utrzymania ścisłego kontaktu z prasą, postanowiono odbywać wspólne posiedzenia raz w tygodniu w poniedziałki o godz. 7 wiecz.

— (s) Bezpłatna pomoc lekarska. Przy następujących zw. zaw. otwarte zostały między godz. 10—12 w poł. posterunki, gdzie udzielane będą piśmienne polecenia do lekarzy-specjalistów.

I zw. zaw. pluszowników (Targowa 57). II zw. zaw. rzeźników (Drownowska 21). III zw. zaw. wstażkarzy (Wólczajska 79). IV zw. zaw. metalowców (Konstantynowska 5). V zw. zaw. piekarzy (Nawrot 38a).

— (k) W sprawie bezrobotnych. Pierwsza partja robotników łódzkich, pozostających bez pracy, która łódzkie biuro wyszukiwania pracy bezrobotnym zamierzało wyekspedjować do kopalni donieckich, z powodu przerwania komunikacji została wstrzymana. Delegat Komitetu Obywatelskiego, przedstawiciel klasy robotniczej w przydzium, p. Małachowski, który w celu załatwienia formalności przewozowych, wyjechał do Warszawy, w drodze powrotnej zatrzymany został w Łowiczu i już nie przepuszczony do Łódzi.

— (s) Kuchnie robotnicze. Z pośród otwieranych przez Komisję międzyzwiązkową kuchni robotniczych funkcjonują już następujące: I przy ul. Północnej № 19 (zw. zaw. piekarzy). II przy ul. Mikołajewskiej 84, fabr. Winkler, Gärtner i Betman (zw. zaw. metalowców). III przy ul. Długiej 47, fabr. E. Eiserta (zw. zaw. włóknisty). IV przy ul. Konstantynowskiej 5 (zw. zaw. krawców). V przy ul. Targowej 57 (zw. zaw. pluszowników). VI przy ul. Wólczajskiej 79 (zw. zaw. wstażkarzy).

Obiady w cenie 3 kop. wydawane są między godz. 12—2 pp.

— (s) I-sze przytulisko dziecięce. Otwarte zostały zapisy dzieci od lat 4 do 8 do przytuliska dla dzieci bezrobotnych. Pierwszeństwo mieć będą dzieci bezrobotnych, oparconych liczną rodziną, a zamieszkających w okolicach przytuliska (Fakowa). Zapisy uskutecznią między godziną 10 — 12 w następujących Zw. Zaw.

I w Zw. Zaw. wstażkarzy (Wólczajska 79). II w Zw. Zaw. włóknistych (Radwańska 9). III w Zw. Zaw. metalowców (Konstantynowska 5) IV w Zw. Zaw. krawców (Konstantynowska 5). V w Zw. Zaw. piekarzy (Nawrot 38-a).

— (s) Do nowej siedziby. Wczoraj udała się delegacja od III kuchni robotniczej przy Zw. Zaw. rob. przem. włóknistego do zarządu E. Eiserta, (Długa 46) z propozycją oddania Związkowi lokalu fabrycznego na jadalnię. Dyrektor fabryki p. Szmidt przyjął tą propozycję i oobec tego już jutro, w środę, III kuchnia robotnicza przenosi się do łagodniejszego lokalu.

Sądymy, że przykład tych fabryk znajdzie innych naśladowców.

— (s) Zebranie metalowców. We czwartek, dn. 8 czerwca, o godz. 3 po poł., w lokalu własnym (Konstantynowska 5), odbędzie się ogólne zebranie związku zawodowego



metalowców, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie zarządu, 2) sytuacja obecna, 3) akcja ratownicza, 4) organizacja wyjazdu na roboty, 5) wybory uzupełniające do zarządu, 6) wolne wnioski.

Zebrań, jako zwołane w terminie drugim, będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

— (h) **Tania herbaciarnia.** Łódzkie żydowskie Towarzystwo ochrony kobiet uzyskało zezwolenie Milicji na urządzenie herbaciarni w lokalu swoim przy ul. Ogrodowej nr. 11. Szklanka herbaty kosztować będzie 1 kop., a duża butka 2 kop.

— (b) **Przykrości kwestarzy.** Ofiarowanie swej pracy w charakterze kwestarza poczyna stawać się coraz większym poświęceniem. Publiczność łódzka, która na ogół nie należy do najkulturalniejszych, nie zadowolona się odmową, ale posuwa się niekiedy do ubliżania ludziom, którzy zgoda na inne traktowanie zasługują.

Oto komunikują nam, jako przykład, fakt, że właścicielka sklepu chrześcijańskiego przy ulicy Konstantynowskiej osmieliła się powiedzieć kwestarzom, proponującym nabycie nalepek:

— Chodźcie, zebracie i sami na tem najlepiej wychodzicie.

Sądźmy, że komentarze są zbyt techniczne.

— (s) **Wyręb lasu.** Jak wiadomo, Komitet obywatelski otrzymał pozwolenie na wyręb lasów miejskich na potrzeby mieszkańców Łodzi.

Wycinanie lasów rozpoczęte będzie w tych dniach. Osiągnięte ztąd drzewo rozdzielane będzie mieszkańcom naszego miasta, podzielonym na trzy kategorie.

Kategoria pierwsza (najbardziej szata) otrzymywał będzie po 2 i pół puda tygodniowo na rodzinę.

Kategoria druga—otrzymać może po bardzo niskiej cenie 3 pudy jednorazowo i wreszcie kategoria trzecia—rodziny względnie samotne, oraz niektóre fabryki. Te ostatnie otrzymywał będą do 200 pudów drzewa miesięcznie, z warunkiem podziału otrzymanej ilości między robotników fabrycznych.

Komitet oblicza, że zapas drzewa z lasów miejskich wystarczy zaledwie na sześć tygodni.

— (h) **Konfiskata węgla.** Milicja konfiskowała wczoraj i dziś od kilkudziesięciu osób węgiel, pochodzący pośrednio lub bezpośrednio z rabunku i kradzieży na stacji kolejowej. Węgiel ten gromadzi milicja na placu przy ul. Łąkowej 32, zkad przewieziony zostanie do szpitali miejskich i oddany im bezpłatnie.

— (k) **Brak masła śmietankowego.** W ciągu ostatnich 3 dni w miejscowych sklepach kolonialnych odczuwać się daje dotkliwy brak masła śmietankowego, którego nie dowieziono z powodu przerwy w komunikacji. Cena masła tego podskoczyła do 78 kop. za funt.

— (k) **O przytułek noclegowy dla bezdomnych.** Kom. Obywatelski N. P. B. zwrócił się do Kom. Centr. Milicji Obyw. z prośbą o dostarczenie trzech lokalów, w celu urządzenia tymczasowych przytułków noclegowych dla bezdomnych, zwłaszcza uciekinierów z Sieradza i okolicy, pozostających bez środków do życia. Z trzech przytułków noclegowych jeden zostanie przeznaczony dla kobiet, drugi dla mężczyzn i trzeci dla dzieci.

Przytułki noclegowe zaopatrywane będą w chleb, kaszę, herbatę i inne artykuły spożywcze przez Komitet Obywatelski.

— (k) **Depesze od kuracjuszków z Niemiec.** W ciągu dni ostatnich poczta polowa niemiecka dostarczyła do Piotrkowa całe stosy depesz z do granicy pruskiej, adresowane do mieszkańców Piotrkowa, Łodzi i okolicy. Prowizoryczny lokal urzędu poczty polowej armii niemieckiej, mieści się obecnie w gmachu urzędu gubernialnego. Większość depesz pochodzi od łódzkich kuracjuszków, uwięzionych w granicach państwa niemieckiego.

— (\*) **Łudność żydowska w Łodzi a nadrabia łódzki.** Pośród ludności żydowskiej w Łodzi

panuje olbrzymie rozgorzenie z powodu braku przywiązania do niej niedawna obranego nadrabina Treistmana. Słoczono o ten wybór nie jedną walkę agitacyjną, poruszono cały świat żydowski i wszystkie kahały, objechano wszystkich rabinów, wybrano zaś akurat takiego, który bez wahania uciekł w czasie pierwszego popłochu i niewiadomo nawet dokąd.

— (\*) **Zmiany w Milicji.** Komisja ochrony żywnościowej wcielona została do milicji miejskiej, zaś opaski jej z oznaczeniem liter: „M. O. Z.”—wycofane z obiegu.

— (k) **Wojska niemieckie idą do Łodzi.** Z dniem wczorajszym liczne kolumny wojsk niemieckich, stojących dotychczas w Bełchatowie i Wadlewie, wyruszyły w kierunku Łodzi. Przednie strażnice tych kolumn dotarły do Rudy Pabjanickiej i Karolewa. Zajęto lasy okoliczne oraz obsadzono wojskiem szereg punktów na kolei obwodowej i fabryczno łódzkiej.

— (b) **Aeroplan nad miastem.** Wczoraj około godz. 5 po poł. ukazał się aeroplan, niewiadomej przynależności. Samolot szybował na znacznej wysokości, obserwując okolice. Głównie jednak zajął uwagę lotnika, jak się zdaje, lasek miejski, w którym odbywa się wyrabianie lasu, gdyż miejsce to okrażył parokrotnie, zniżając lot.

O zmierzchu z aeroplanu błysnęło światło reflektora, poczem odplynął on w stronę Pabjanic i zniknął. Aeroplan był obserwowany przez tłumy publiczności.

— (t) **Podwyższenie akcyzy od wyrobów tabaczkowych.** Z chwilą zamknięcia składów monopolowych, podwyższono jako kompensatę akcyzy od wyrobów tabaczkowych. Zwiększa podskoczyły w cenie tytonie niższych gatunków, oraz papierosy 3-go gatunku.

Składnicy informują, że i cena gilsz pójdzie w górę.

Cena zapatek natomiast skutkiem funkcjonowania fabryki w Częstochowie ulegnie niższe z chwilą zaprowadzenia komunikacji z tem miastem.

— (k) **Wyręb lasu miejskiego.** Do roboty przy wyrębie lasu miejskiego zgłosiło się do Komitetu Obywatelskiego zgórą 10,000 osób. Komitet Obywatelski dał zajęcia zgórą 100 robotnikom.

— (s) **Echa rabunku węgla na kolei kaliskiej.** Jak nas poinformowano w centr. Kom. milicji obywatelskiej, na stacji kolei kaliskiej pozostawiono około 200 wagonów węgla, który w bardzo krótkim czasie zrabowała ludność miejscowa. Wiadomość o tem, jakoby część węgla zwieziono do rozporządzenia komitetu milicji okazała się pozabawioną podstawy.

— (p) **Wypadki.** Na ul. Łąkowej nr. 30 znaleziono Helenę Przybylską, lat 16, szwaczkę, w stanie ogólnego wyczerpania sił; odwieziono ją do szp. Ozerwonego Krzyża.

— Na ul. Zgierskiej 52, Jakób Augustowski, lat 75, woźnica spadł z wozu i zwichnął sobie prawą nogę.

— W Radogoszczu w cegielni Dytmana, strycharz Wawrzyniec Zakrzewski, lat 41, wskutek wybuchu naboju, przyniesionego przez innego robotnika, z placu bitwy pod Strykowem, odniósł szarpane rany podbródka, i oderwanie dwóch palcy lewej ręki.

— W lesie przy szosie Konstantynowskiej, 38-letni robotnik Walenty Urbaniak, przy obcinaniu gałęzi zranił się toporkiem w lewą rękę.

### Zamiejscowa.

— (k) **Aeroplan w Aleksandrowie.** Wczoraj po południu ponad Aleksandrowem ukazał się aeroplan wojskowy niemiecki, który przybył od strony Turku.

— (k) **Akcja antymilitarna socjalistów.** Jak nam komunikują z Piotrkowa, na murach tego miasta, jak również i w Częstochowie rozlepiono proklamacje antymilitarne, podpisane przez Komitet polskiej partii socjalistycznej. Proklamacje te usuwane są przez żołnierzy niemieckich oraz milicję obywatelską.

— (k) **Posiłk austriackie w Piotrkowie.** W sobotę d. 3 października do Piotrkowa przybyły koleją warszawsko-wiedeńską z Sosnowca 6 pociągów wojskowych z posiłkami wojsk austriackich.

— (g) **Ze Zduńskiej Woli.** — Pomimo zajęcia miasta przez znaczne oddziały niemieckie panuje tu względny spokój. Chcąc widocznie przychylnie usposobić do siebie ludność, władze wojskowe zabroniły żołnierzom wszelkich szykan, za produkty, zakupywane w sklepach, wojsko płaci gotówką.

Straż obywatelska pozostała nadal na swym posterunku z zadaniem straży jest dbać o porządek w mieście i zadanie to należyście spełnia.

Wobec powstrzymania ruchu we fabrykach, robotnicy pozostali bez środków do życia. Aby zaradzić biedzie, utworzono tanią kuchnię, która wydaje codziennie do 1,500 obiadów dla osób bez różnicy wyznań. Na utrzymanie kuchni komitet obywatelski opodatkował fabrykantów.

## O przyszłości.

„Nowoje Wremia”, wychodząc z założenia, iż wojna europejska musi być zakończona zupełnym rozgromieniem Austro-Węgier i ciężką porażką Niemiec, pisze:

„Losy Austro-Węgier są zdecydowane. Życie polityczne Europy w ciągu ubiegłego wieku jest historią odrodzenia narodowego. Na gruzach imperium otomańskiego odrodziły się: Grecja, Rumunja, Serbja, Bułgaria. Jednocześnie ze szkoda dla Austrii powstały prawie zjednoczone Włochy. Obecnie przyszła kolej i na inne narody Europy środkowej, związane w sztuczną jedność państwową przez dynastję habsburską. Rozbicie armii austro-węgierskiej rozwiąże węzły historyczne, które z prowincji austro-niemieckich i ziem słowiańskich utworzyły monarchję habsburską. Nie wdając się w szczegóły, możemy bez błędu przepowiedzieć, że zwycięstwa sprzymierzeńców spowodują odrodzenie narodowe wszystkich części składowych monarchji Habsburgów.

Te części posiadłości habsburskich, które są związane narodowo z sąsiednimi s modzielnymi narodami, zostaną z nimi połączone, zgodnie ze swymi dążeniami narodowymi. Oczywiście, zgodnie z ogólnym biegiem historii europejskiej, rosyjskie prowincje monarchji habsburskiej wejdą do składu Cesarstwa Rosyjskiego; ziemie polskie połączone będą z odrodzoną Polską; pozostałe narody austro-węgierskie albo utwo-

rzą państwa niepodległe, albo połączą się z pokrewnymi narodami państwowymi. Tu nie mogą wynikać spory zasadnicze; możliwe są tylko różnice zdań co do granic nowych prowincji i państw.

„W innym położeniu jest przyszłość Niemiec. Jest tu wszystkie nieokreślone, oprócz kwestji Alzacji i Lotaryngii.

„Idąc od skutków do przyczyn, wielu za podstawową przyczynę obecnej uwarunki zagarnięcie w roku 1871 tych dwóch prowincji francuskich. Tak przynajmniej jest pewna część prasy angielskiej i niemieckich działaczy politycznych.

„Oddanie Francji oderwanej przemocą prowincje, zatacającą flotę niemiecką — i wówczas będzie więcej powodów dla nowej wojny europejskiej”. Takim w rysach ogólnych jest zdanie znacznej części społeczeństwa angielskiego.

Podobna opinia — oświadcza „woje Wremia” — jest objawem tkowidztwa politycznego. Obecna krwawa wojna byłaby bezowocna, Niemcy pod hegemonią pruską pozostałyby Niemcami, nie szanując zobowiązań międzynarodowych praw ludzkich. Pozostawienie Niemiec w stanie dotychczasowym oznaczałoby:

„przygotowywanie w niedalekiej przyszłości nowej wojny europejskiej, a do jej wybuchu uprawianie dotychczasowego systemu wzrastających zbrojeń, które stanowią ciężar przynajmniej barki Europy”.

Anglia chce „walczyć do ostatniej kropli krwi, dopóki nie będzie pokonana tyranja niemiecka, ale

„żaden z odpowiedzialnych mężów Anglii nie odważa się spojrzeć prawdzie prosto w oczy.

„Walczymy nie z cesarstwem Niemieckim, mówią przedstawiciele części radykalnej społeczeństwa angielskiego, lecz z militarystem niemieckim”.

„Jak gdyby militarysta niemiecko-pruski istniał samodzielnie i niezależnie od istoty cesarstwa Niemieckiego.

„Trójporozumienie nie rozpoczęło wojny, lecz przyjęło ją. Chce, czy nie chce, zmuszone jest doprowadzić ją do końca, inaczej bowiem stałoby się niewolnikiem cesarza niemieckiego. Trójporozumienie w razie decydującego powodzenia, w które wierzymy, zmuszone będzie do zwrócenia uwagi nie na szczegóły, chociażby były one negacyjni, lecz na zadanie podstawowe. Miliony ofiar, składane obecnie, byłyby bezużyteczne, jeżeli nie zniszczą w zarodku przyszłą zasadniczą nieszczęść europejskich. Europe toczy rak prusko-niemiecki. Potrzeba go wypalić żelazem rozpalonym.

## Najważniejsze wiadomości.

Z dodatku dzisiejszego:

### Cesarz austriacki do Papieża.

PIOTROGRAD. „Russkoje Słowo” donosi, jakoby cesarz Franciszek Józef odwołał się w liście osobistym do Ojca świętego Benedykta XV z prośbą o nawiązanie układów pokojowych.

### Chełmszczyzna zrujnowana.

PIOTROGRAD (P. A. T.).—Gubernator chełmski donosi ministerjum spraw wewnętrznych, opierając się na raportach wójtów i naczelników powiatów o straszliwych spustoszeniach dokonanych przez wojska austriackie w pow. tomaszowski, biłgorajskim i zamojskim.

Ludność, pozbawiona dachu nad głową, żywności i zboża na zasiewy błaga o pomoc.

Gubernator prosi o udzielenie kredytu na zakup prowiantów i utworzenie składów żywności.

### Co zamierza flota angielska.

SZTOKHOLM. Pomimo oficjalnych zaprzeczeń, pogłoski o zamiarze floty angielskiej sforsowania Bełtów, łączących morze Niemieckie z Bałtykiem—krają nieustannie.

Gazeta „Dages Nighter” zasięgnęła opinii wybitnych znawców prawa wojennego, którzy oświadczają, że jest to dopuszczalne.

Flota angielska, mająca na celu walkę z niemiecką, znajduje się obecnie u wejścia do Skategatu. W okolicach Bełt spotykano na wywiadach torpedowce angielskie.

### Niefortunne posiłki.

LONDYN (P. A. T.).—„Daily Telegraph” donosi: Jak się okazuje, posiłki niemieckie, przysłane z głębi Niemiec na prawe skrzydło niemieckie, podczas walk ostatnich nad Mszą zniósł całkowicie artyleria wojsk koalicyjnych.

# Telegramy.

## Najwyższy Ukaz o mobilizacji pospolitego ruszenia.

**PIOTROGRÓD, 4 października (T. A. P.)** Uznając za konieczne uzupełnić niektóre oddziały państwowego pospolitego ruszenia i wojsk rezerwowych, rozkazujemy:

Oprócz powołanych przez Nasz Ukaz, wydany 21 lipca r. b., znowu powołać szeregowców pospolitego ruszenia I kategorii.

Ilość powołań i powiaty, w których należy dokonać poboru, zostały przez Nas wskazane ministrowi wojny, on też określi termin powołania.

Senat rządzący nie zaniechaj wydać odnośnego rozporządzenia celem wykonania niniejszego.

Na oryginale własną Jego Cesarzowskiej Mości ręką podpisano

MIKOŁAJ.

W Carskim Siole, 17 września 1914 r.

Kontrasygnował minister wojny gen. adj. *Suchomlinow*.

## Wkroczenie wojsk rosyjskich na terytorjum niemieckie.

**PIOTROGRÓD, 3 paźdz. (P)** Ze Sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego:

Ze Szoczuczyna i Grajewa wyparto wroga i wojsko nasze wkroczyło na terytorjum niemieckie.

## Odparcie Niemców z pod Mławy.

**PIOTROGRÓD, 3 października (PAT.)** Ze sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego.

W okręgu Mławy nieprzyjaciel przedsięwziął demonstracyjne natarcie, — lecz był odparty przez nasze wojsko.

## Zacięta walka pod Suwałkami.

**PIOTROGRÓD, 5 października.** Ze sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego:

Cofanie się wroga od strony Lejpun w kierunku Suwałk odbywało się pod naszym energicznym naciskiem.

Na szosie z Sejn do Suwałk marsz Niemców pod natarciem naszej konnicy i pociskami artylerji, niekiedy przybierał charakter bezładnego cofania się. W okręgu Suwałk wre zacięta walka.

Pcsilki niemieckie, wysłane kolejami w kierunku Magrabow, w celu ratowania cofających się oddziałów, przystępowały do natarcia na froncie Augustów—Suwałki.

## Wyparcie Niemców z Augustowa.

**PIOTROGRÓD, 5 października (P. A. T.)** Ze sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego.

Augustów był bombardowany ze strony północno-zachodniej przez ciężką artylerję do godz. 2 po południu dnia 1 października do chwili, gdy nasza piechota, przeszedłszy do stanowczego natarcia, — wyparła całym przeciwnikiem z tego okręgu.

## Ciężkie straty Niemców pod Raczkami.

**PIOTROGRÓD, 3 października (P.)** Według doniesień ze Sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego:

W pobliżu Raczek Niemcy dokonali w nocy ataku na bagnety,

lecz ponieśli ciężkie straty w zabitych i wziętych do niewoli.

## Walki pod Marjampolem.

**PIOTROGRÓD, 3 paźdz. (P)** Ze Sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego:

Bitwa na froncie wschodnio-pruskim toczy się w dalszym ciągu. Walka w okręgu Marjampola nie dała jeszcze decydującego wyniku.

Stanowiska niemieckie pod Krasnem, na zachód od Simna, zdobyliśmy ostatecznie atakiem nocnym.

## Zdobycze Rosjan pod Osowcem.

**PIOTROGRÓD, 3 października (P. A. T.)** Ze sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego:

Zdobiliśmy część taboru i samochodów oddziału nieprzyjacielskiego, operującego przeciw Osowcowi.

## Marsz na Kielce i Radom.

**PIOTROGRÓD, (P. A. T.)** — Wojska niemieckie, stojące ostatnio w granicach gubernji kaliskiej i piotrkowskiej, opuszczają pospiesznie te miejscowości, udając się szybkim marszem w stronę Kielc i Radomia, dokąd nadciągają znaczne siły niemieckie z pośpiechem, jaki cechuje akcję wojenną wojska niemieckiego na terenie Królestwa Polskiego dowodzi, że połączona armja niemiecko-austriacka zamierza oskrzydlić armję rosyjską, działającą w Galicji.

## Śmierć generała.

**PIOTROGRÓD, 5 października (wł.)** Dnia 28 września zginął niemiecki generał-lejtnant von Steimltz.

## Strata 120 generałów.

**BUKARESZT, 5 października (wł.)** Według wiadomości, podanych w „Wiener Tageblatt“ armja niemiecka straciła dotąd 120 generałów.

## Rozdźwięki w Rumunji.

**BUKARESZT.** Król Karol kategorycznie oświadcza, że Rumunja nigdy nie rozpocznie wojny z Austrią. Gdyby zaś miało to nastąpić, król i królowa wyjadą do Szwajcarii.

**BUKARESZT.** Otwarcie mówią, że król Karol w najbliższym czasie zrzeknie się tronu na rzecz następcy ks. Ferdynanda.

## W Budapeszcie.

**BUKARESZT, 5 października (wł.)** Według wiadomości, otrzymanych z Budapesztu, w mieście tem znajduje się z górą półtora tysiąca zbiegów. Wszystkie hotele przepełnione. Łada dzień spodziewane jest ogłoszenie stanu oblężenia.

## Nad Koblenją.

**KOPENHAGA, 5 października (wł.)** Otrzymało tu wiadomość, iż nad Koblenją ukazało się w tych dniach kilka aeroplanów francuskich, krążąc w przeciagu dłuższego czasu w okolicach twierdzy.

## Bombardowanie Kattaro.

**SALONIKI, 5 paźdz. (wł.)** Z Cetynji donoszą, iż działa porozmieszczone na górze Łowczen, zięją bezustannym ogniem na zatokę Kattaro. Znajdującej się w porcie eskadry austriackiej grozi zupełna zagłada.

## Zdobycie Paryża?

Osoba wiarogodna, przybyła z Częstochowy, zapewnia nas, iż komendantura tamtejszej załogi niemieckiej otrzymała urzędowy telegram o zajęciu przez armję niemiecką Paryża.

Armja francuska wbrew pierwotnemu planowi nie bronila Paryża i po przełamaniu frontu armji zjednoczonej na linii Reims-Troyes, opuściła stolicę.

## Wojska zjednoczone wraz z załogą Paryża cofnęły się i okopały na linii Rouen — Amiens.

## Bożek ze krwi i żelaza.

Najbardziej pokojowo usposobiony i najbardziej germanofilski dziennik londyński, „Daily News“, nie mógł widocznie wytrwać już na swem stanowisku, skoro wystąpił d. 11 b. m. z artykułem, pełnym szczerego oburzenia względem Niemców.

„Wojna — pisze — jest zawsze rzeczą straszną, w wojnie jednak obecnej istnieje coś szczególnie strasznego: Belgię zniszczył z krwią zimną, systematycznie naród filizofów i intelektualistów. Wleczono ją we krwi nie przez złość, nie przez zemstę, ani nawet przez okrucieństwo. Wleczono ją we krwi, aby zastosować się do zasad teorii spokojnie utworzonej.

„Przeciwko takiej to potworności cała Anglja musi się podnieść. Jest to bożek z żelaza i ze krwi, przed którym dzisiaj schylają głowę Niemcy, a którego trzeba zrzucić z podstawy za jakkolwiek cenę. Bożek ten znieprawil wszystkie zalety narodu niemieckiego: nie posiada ani ciała, ani też wnętrzości; zarzuca morza przyrzadami zniszczenia, nie troszcząc się o niewinnych, których przyrzady te trafiają; rzuca bomby z wyżyn nieba na miasta usłone, na kobiety i dzieci. Pali wieś i miasta, morduje kaleki i starców nie przez złość, lecz aby zastosować się do swej reguly spizowej. Jest bezlitosny nawet dla własnego ludu; rzuca go na śmierć w szeregach ścieśnionych, gotów jest raczej stracić cały korpus armji, niż zmienić cokolwiek w planie zgóry ułożonym. Siła, siła, siła okrutna i barbarzyńska! Nie zna

jakilchkolwiek względów moralnych, nie zna sprawiedliwości i litości. Bożek z żelaza, wznoszący się na murze krwawym. Za wszelką cenę Europa musi powalić go na ziemię.

## Z ostatniej chwili.

### Warszawa bez polioji.

Komunikują nam, że władze policyjne opuścić miały w dniu dzisiejszym Warszawę, udając się w głąb Cesarstwa. Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak. (g)

### Odezwa niemiecka do włościan.

Oddziały niemieckie, kwaterujące w naszych okolicach wydały odezwę do włościan, w której starają się przekonać ludność, że wszelkie pogłoski o rzekomych rabunkach, dokonywanych przez wojska niemieckie, pozbawione są wszelkiej podstawy. Władza wojskowa zapewnia włościan, że za wszelkie materiały i produkty, jakie będą brane dla armji niemieckiej, płacone będzie gotówką. Następnie prosi władza ludność, aby nie występowała wrogo wobec armji, zapewniając ze swej strony ludności zupełny spokój i bezpieczeństwo.

Jak nam komunikują ze sfer ziemiańskich z okolic Sieradza, władze niemieckie płacą gotówką za wszelkie produkty; ustaly także wszelkie szykany względem obywateli.

### Z okolicy.

(g) Dowiadujemy się ze począwszy od Noworadomska aż do Łodzi za wyjątkiem załogi piotrkowskiej, na drogach nie widać wojska niemieckiego.

Na mocy ostatniego Ukazu Najwyższego w dniu 8 października r. b. należy rozpocząć

## placenie weksli.

W tym celu kasa wekslowa Towarzystwa będzie otwarta od 8 października codziennie od godz 2 do 5 popołudniu.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.  
PIOTRKOWSKA 43.

## Ważne dla Szanownych Pań!

Wskutek ciężkiego kryzysu szyją całą suknię za rubla, palto damskie za 4 ruble i kostjum za 6 rb. Z prośbą o robotę kreślę się

Z szacunkiem  
**E. RUDZKA.**  
Piotrkowska № 17.

8106—2

## Ogłoszenia drobne: Dr. L. Prybulski

Kupię żarna do mielenia zboża na mąkę korba kręcone, ręczne. Wiadomość w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 57. 0

Zaginął dowód № 122554, Oddziału I-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 81. 2691—3

Lekarz-dentysta  
**E. ARON**  
powrócił  
mieszka obecnie Dzielna 3.

Dr. H. Rozenblatówna  
choroby dzieci  
Spacerowa 27, telef. 31-69.

POŁUDNIOWA 2. Tel. 13-59  
Sypilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphlisu salvarsanem E. H. Hata „608“—914 (wśródzynie) Leczenie elektrycznością, elektrolyzą (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (Koskopia) oświetlenie kanatu (uret-koskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 9—9 po poł. Panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

akcje tramwajów łódzkich jeszcze kilka sztuk kupię tylko tanio. Piotrkowska № 41, główny skład wyrobów stalowych. 2688—3